

Sygn. akt I C 155/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w S. I Wydział Cywilny w składzie następującym :

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Blanka Kasprowicz

Protokolant: Mariusz Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. w S. na rozprawie

sprawy z powództwa: R. K.

przeciwko: Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 50.000 zł [pięćdziesiąt tysięcy złotych] wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2014 r.;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 5.516 zł [pięć tysięcy pięćset szesnaście złotych] tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Blanka Kasprowicz

Sygn. akt I C 155/16

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 5 stycznia 2016 r. R. K. złożyła pozew przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. wnosząc o zasądzenie 70.000 zł wraz odsetkami ustawowymi od 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł wraz opłata skarbową od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu powódka wyjaśniła, że w dniu 8 maja 1999 r., jej syn Z. D. (1) poniósł śmierć, na skutek wypadku. Dochodzenie w powyższej sprawie o czyn z art. 177 § 2 k.k. prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Pyrzycach (sygn. akt. RSD 327/99) zostało umorzone na podstawie rt. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k. wobec śmierci sprawcy K. D.. Powódka wyjaśniła, że podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest pozwany fundusz, albowiem zakład ubezpieczeń, który zapewnił ochronę ubezpieczeniową kierującemu pojazdem O. (...) o nr rej. (...) zakończył działalność w wyniku przeprowadzonego postępowania upadłościowego. Dalej R. K. podała, że będąc reprezentowana przez (...) S.A. pismem z dnia 14.04.2014 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna na co pozwany decyzją z dnia 10 czerwca 2014 r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia z art. 448 k.c., bo uznał, że wypłacone świadczenie kompensuje także wyrządzoną krzywdę, r Nie można się z tym zgodzić, bo roszczenie z art. 448 k.c. jest roszczeniem rodzajowo i normatywnie odmiennym roszczeniem od roszczenia z art. 446 § 3 k.c. Powódka podała, że Z. D. (2) był jej synem. Rodzina była bardzo zżyta. Wiadomość o śmierci syna wstrząsnęła nią i do dzisiaj go wspomina i opłakuje. (k. 2 – 4 akt)

W odpowiedzi na pozew Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wniósł o oddalenie powództwa, oddalenie roszczenia w zakresie odsetek od dnia wcześniejszego, niż dzień wyrokowania, oddalenie wniosku o zasądzenie na rzecz

powódki kosztów procesu i o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że ponosi odpowiedzialność za przedmiotową szkodę, podkreślił, że decyzją z dnia 24 maja 2001 r. przyznano powódce 15.000 zł odszkodowania na jej wniosek w którym kwotę odszkodowania określiła na 20.000 zł. Dodał, że w 2001 roku kwota 15.000 zł odpowiadała 7.3 przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń, czyli aktualnie jest to kwota 29.215 zł. Pozwany również wskazał, że w niniejszej sprawie nie można wykluczyć przyczynienia się pozwanego do doznania szkody. Nadmienił, że w jego ocenie roszczenie jest rażąco wygórowane, dodając że szkoda powódki została już zrekompensowana stosownym odszkodowaniem i powódka nie dowiodła, że należy jej się kolejna kwota odszkodowania. Nadto pozwany wskazał, że 5 lat po śmierci poszkodowanego powódka wyszła za mąż, urodził jej się kolejny syn, co pozwoliło jej ponownie cieszyć się życiem. Wskazał, też, że od szkody upłynął znaczny okres czasu i wraz z nim ujemne doznania powódki musiały ulec naturalnemu osłabieniu.

Co do roszczenia w zakresie odsetek pozwany oświadczył, że stoi on na stanowisku, mogą być one ewentualnie liczone od dnia wyrokowania. (k. 27 – 35 akt)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 maja 1999 r., na drodze K.-Przewodzie kierujący pojazdem K. D. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc samochód marki O. (...) nr rej. (...) w kierunku P. nie dostosował prędkości pojazdu do panujących warunków drogowych w wyniku czego na łuku drogi w prawo zjechał na lewe pobocze gdzie przodem pojazdu uderzył w przydrożne drzewo, w następstwie czego kierujący K. D. oraz pasażer Z. D. (1) ponieśli śmierć. Po uderzeniu w drzewo pojazd zapalił się, na skutek czego ciała K. D. i Z. D. (1) uległy spaleni.

Bezsporne.

Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pyrzycach o umorzeniu uchodzenia z dnia 13.06.1999 r. sygn. akt RSD 327/99 postępowanie zostało umorzone wobec śmierci sprawcy.

Bezsporne.

Kierowca samochodu marki O. (...) nr rej. (...) K. J. korzystał w dniu zdarzenia z ochrony ubezpieczeniowej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej.

Bezsporne.

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna została postawiona w stan upadłości. Zobowiązania upadłego z zakresu roszczeń odszkodowawczych przejął Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W..

Bezsporne

Z. D. (1) był synem powódki R. K.. W chwili śmierci miał 17 lat. Powódka R. K. miała wówczas 42 lata.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania świadka B. K. k. 48 – 49

- zeznania świadka G. I. k. 49

- przesłuchanie powódki R. K. k. 67 - 68

W 1999 r. Z. D. (1) był uczniem technikum samochodowego. Dobrze się uczył, nie sprawiał żadnych problemów wychowawczych, był posłusznym dzieckiem. Powódka pozostawała z nim w bardzo dobrych relacjach. Razem często spacerowali, jeździli na rowerze, wyjeżdżali do dziadka, babci, wujków, często pływali na jeziorze wspólnie wyjeżdżali w góry i spacerowali. Był dużym wsparciem dla powódki.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania świadka B. K. k. 48 – 49
- zeznania świadka G. I. k. 49
- przesłuchanie powódki R. K. k. 67 - 68

Po otrzymaniu wiadomości o śmierci syna powódka w szoku. Pojechała na miejsce wypadku. Potem jedynie świadomość, że ma jeszcze drugie dziecko - córkę pozwalała jej funkcjonować. Często płakała. Przyjmowała przez około rok czasu leki na uspokojenie, nie mogła jeść, bardzo wychudła. Nie pracowała od 1,5 miesiąca do 2 miesięcy. Nie korzystała z pomocy psychologa ani z terapii.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania świadka B. K. k. 48 – 49
- zeznania świadka G. I. k. 49
- przesłuchanie powódki R. K. k. 67 - 68

Powódka bardzo często wspomina zmarłego syna. W święta wraca do niej smutek, wyobraża sobie syna, który gdyby żył miałby być może teraz już swoje własne dzieci. Wspierają ją córka oraz drugi syn, który urodził się w (...) roku. Przynajmniej raz w miesiącu odwiedza grób syna, który jest pochowany na cmentarzu w Ż., razem z rodzicami powódki. Śmierć syna nie miała znaczenia dla sytuacji finansowej powódki.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania świadka B. K. k. 48 – 49
- zeznania świadka G. I. k. 49
- przesłuchanie powódki R. K. k. 67 - 68

Pismem z dnia 2 listopada 1999 r. powódka wystąpiła do Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej o wypłatę jej jednorazowego odszkodowania w kwocie 20.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz utraty realnej możliwości polepszenia warunków życia spowodowanej tragiczną śmiercią syna Z. D. (1) oraz o przyjęcie zobowiązania pokrycia kosztów związanych z zamówieniem i postawieniem dla zmarłego nagrobka zgodnie z przedłożonym rachunkiem.

Bezsporne, a nadto dowód:

- pismo z dnia 2 listopada 1999 r. k. 37 – 42

Pismem z dnia 24 maja 2001 r. pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. poinformował powódkę o przyznaniu jej kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania za śmierć syna Z. D. (1).

Bezsporne, a nadto dowód:

- pismo z dnia 24 maja 2001 r. k. 43

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo oparte na przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. okazało się częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 448 zd. 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W świetle ustalonego orzecznictwa nie ulega wątpliwości, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymywanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 grudnia 2012 roku, I ACa 1006/12, LEX nr 1283356; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 listopada 2011 roku, I ACa 488/12; LEX nr 1237242).

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/2000, LEX nr 77194). Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, że podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. W przedmiotowej sprawie sprawca wypadku w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czego skutkiem była śmierć członka najbliższej rodziny powodów.

Wskazać ponadto należy, że zgodnie z obowiązującym w dniu zdarzenia art. 51 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy wypłacanie odszkodowań i świadczeń z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego w przypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń w tym zaspokajanie roszczeń osób uprawnionych z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

W niniejszej sprawie było bezspornym, że w dniu 8 maja 1999 r., na drodze K.-Przewodzie kierujący pojazdem K. D. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) w kierunku P. nie dostosował prędkości pojazdu do panujących warunków drogowych w wyniku czego na łuku drogi w prawo zjechał na lewe pobocze gdzie przodem pojazdu uderzył w przydrożne drzewo, w następstwie czego kierujący K. D. oraz pasażer Z. D. (1) ponieśli śmierć. Niesporne było również, że sprawca K. D. korzystał w dniu zdarzenia z ochrony ubezpieczeniowej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej, który to podmiot ogłosił upadłość, a zobowiązania między innymi z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej tego ubezpieczyciela przejął pozwany. Strony spierały się zaś przede wszystkim o zasadność wypłaty powodce zadośćuczynienia za doznaną na skutek ww. zdarzenia krzywdę. Pozwany podnosił bowiem, że od zdarzenia upłynęło wiele lat, powódka zaś otrzymała już świadczenie odszkodowawcze w kwocie 15.000 zł, które wyczerpało w jego ocenie całość roszczeń powódki. Pozwany pominął jednak fakt, iż w decyzji z dnia 24 maja 2001 r. mowa jest jedynie o odszkodowaniu przyznanemu z uwagi na pogorszenie się sytuacji majątkowej powódki, nie zaś o zadośćuczynieniu.

Skutkiem zdarzenia była śmierć Z. D. (1) – syna powódki R. K., a zatem osoby należącej do kręgu najbliższych dla powódki. Na podstawie powyższych rozważań należało więc stwierdzić, że skutek przedmiotowego zdarzenia powódka doznała krzywdy.

Z powyższych względów za skutki wypadku 12 stycznia 1999 roku zgodnie z art. 34 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 392 ze zm.) w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. pozwany był zobowiązany do naprawienia krzywdy wyrządzonej powodom w związku ze śmiercią Z. D. (1) - w tym przypadku poprzez zapłatę na rzecz powódki stosownego zadośćuczynienia, któremu to obowiązkowi nie sprostał jak dotąd w żadnej mierze.

Przy ustaleniu wysokości należnego powodce R. K. zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę prócz zgromadzonych w sprawie dokumentów dowody w postaci zeznań świadków i przesłuchania powódki, których treść nie była zresztą kwestionowana przez żadną ze stron.

Żądanie powódki należało więc ocenić co do zasady za usprawiedliwione. Pozostało więc ocenić rozmiar krzywdy, jakiej powódka doznała.

R. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 70.000 zł. Oceniając zasadność wysokości żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia wskazać należy, iż utrata syna nie podlega żadnej wycenie. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia matki po stracie dziecka. Na rozmiar krzywdy i cierpienia osoby bliskiej ma wpływ także to, iż śmierć pokrzywdzonego jest nagłą, nieprzewidziana. Krzywdy i cierpienia rodzica nie można przeliczyć na żadną wartość pieniężną. Żadna kwota zadośćuczynienia nie zrekompensuje w pełni rozmiaru odniesionej przez powódki krzywdy. Życie ludzkie jest bezcenne. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Niewątpliwie rozmiar krzywdy jakiej R. K. doznała jest choć nie sposób dokładnie go wymierzyć, bardzo duży.

Z drugiej strony Sąd miał na uwadze to, iż K. D. w chwili śmierci był osobą małoletnią pozostającą pod władzą rodzicielską powódki, która zezwoliła mu na to, aby razem z niewiele starszym kuzynem uczestniczył w nocnej imprezie w innej miejscowości i aby z imprezy tej wracali samochodem. Jakkolwiek nie ma żadnych dowodów na to, iż syn powódki czy sprawca wypadku spożywali owej nocy alkohol, to należy podkreślić, iż powrót samochodem po nocnej imprezie nawet w przypadku pozostawania w stanie trzeźwości jest działaniem nierozważnym i ryzykownym. Na takie ryzyko zgodził się sam zmarły syn powódki jak również i powódka zezwalając na taki wyjazd synowi pozostającemu pod jej władzą rodzicielską.

W ocenie Sądu zatem żądana przez powódkę kwota 70.000 złotych jest zbyt wygórowana. Jak już było wyżej wskazane pozwany wypłacił powódce kwotę 15.000 zł. Nie można również tracić z pola widzenia, że kwota ta miała w roku 2001 r. o wiele większą wartość nabywczą, aniżeli ma obecnie.

W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności mogące przemawiać za tym, iż sytuacja powódki winna być oceniana w jakiś szczególny sposób. Jak każda matka zmuszona pochować własne dziecko na progu jego dorosłego życia, z całą pewnością powódka przeżyła trudne chwile, jednakże jak wynika nawet z treści jej przesłuchania nie korzystała w związku z tym wydarzeniem z pomocy psychologa lub psychiatry. Obecnie zaś prowadzi powódka ustabilizowane życie. Ma w sercu pamięć o zmarłym synu, jednakże jej życie toczy się dalej.

Sąd zauważa, iż strona powodowa nie składała wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatry lub psychologa, a Sąd oceniając stopień cierpienia powódki mógł zatem opierać się jedynie na wskazaniach doświadczenia życiowego.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu powództwo R. K. jest uzasadnione jedynie do kwoty 50.000 zł. Z uwagi na powyższe, Sąd przyznał powódce R. K. zadośćuczynienie do kwoty 50.000 zł, w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1-3 k.c., zgodnie z którymi, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. (art. 817 § 1 k.c.). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (art. 817 § 2 k.c.). Umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia mogą zawierać postanowienia korzystniejsze dla uprawnionego niż określone w paragrafach poprzedzających (art. 817 § 3 k.c.).

Powódka wносиła o zasądzenie na jej rzecz odsetek od dnia 11 czerwca 2014 r., to jest od dnia następnego po tym, w którym, pozwany wydał decyzję odmowną w zakresie zadośćuczynienia. Pozwany wniósł o zasądzenie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Zaznaczyć jednak w tym miejscu wypada, że kwestia ustalenia początkowego terminu odsetek od roszczenia z tytułu zadośćuczynienia jest źródłem rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie.

W sprawie nie wykazano, że po terminie wskazanym w wezwaniu do zapłaty zaszły okoliczności, które spowodowałyby zmianę terminu, od którego roszczenie o odsetki stałoby się wymagalne. Sąd Najwyższy stwierdził: Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny.(...)Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.(...) Za trafny należy zatem uznać ten nurt orzecznictwa, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyrok SN z dn. 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10 LEX nr 848109).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że od dnia określonego w pozwie jako początkowy termin naliczania odsetek do chwili wyrokowania nie zaistniały żadne okoliczności, które mogłyby spowodować zmianę tego terminu, stąd też uznać należało, że od dnia następnego po dniu wydania decyzji o odmowie zadośćuczynienia pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Stąd też zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 50.000 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty powódki złożyła się kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 3500 zł opłaty od pozwu, i kwota 7200 zł stanowiąca wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości określonej w stosunku do wartości przedmiotu sporu na podstawie § 2 pkt 6 w rozporządzenia Ministra z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Łącznie zatem koszty procesu poniesione przez powoda zamknęły się w kwocie 10717 zł.

W przypadku strony pozwanej koszty procesu stanowiły kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwota 7200 zł stanowiąca wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości określonej w stosunku do wartości przedmiotu sporu na podstawie § 2 pkt 6 w rozporządzenia Ministra z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych., zatem łącznie koszty te wyniosły 7217 zł. Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie powództwo uwzględnione w 71 %, zaś w pozostałych 29 % proces wygrał pozwany, należało uznać, że tytułem zwrotu kosztów procesu powódce należna jest kwota stanowiąca 71 % ogółu poniesionych przez niego kosztów, czyli 7609,07 zł.

Natomiast pozwanemu należna jest kwota stanowiąca 29 % poniesionych przez niego kosztów, czyli 2092,73 zł. Mając to na względzie należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5516,14 zł, która stanowi różnicę między kwotą 7609,07 zł, a kwotą 2092,73 zł.

Z uwagi na powyższe orzeczono, jak w punkcie III sentencji.

SSR Blanka Kasprowicz